

Wstrzymają czy nie?

Data publikacji: 25.01.2006 0:00

□

Powracamy do sprawy, o której w piątek po południu informowaliśmy. Chodzi o wypowiedź Andrzeja Parzęckiego - dyrektora Centralnego Ośrodka Sportu w sprawie budowy skoczni narciarskiej w Wiśle Malince. Otóż Parzęcki w rozmowie z dziennikarzem Polskiej Agencji Prasowej stwierdził, że budowa skoczni tu cytat "jest bez sensu".

Ani w poniedziałek ani wczoraj nie udało nam się skontaktować z dyrektorem COS'u. Udało nam się za to porozmawiać z **Pawłem Wiśniewskim** rzecznikiem prasowym ministra sportu. Wiśniewski potwierdza - słowa takie padły i rzeczywiście w ministerstwie trwają rozmowy nad wstrzymaniem prac. Jednocześnie rzecznik zaprzecza jakoby problemy ze skocznia miały podstawy w słabych wynikach Adama Małysza i w tym, że to były prezydent Aleksander Kwaśniewski mocno zaangażował się w budowę skoczni.

- [posłuchaj relacji](#)

Jan Poloczek burmistrz Wisły, który dzisiaj rozmawiał z dyrektorem COS'u twierdzi jednak, że Warszawa nie myśli o wstrzymaniu budowy.

- [posłuchaj relacji](#)

Wiślańska skocznia ma pochłonąć 38 milionów. 1 % jej kosztów zapłaci Wisła, reszta będzie pochodziła z totolotka. Prawdopodobnie początkiem lutego odbędzie się specjalna konferencja prasowa poświęcona wiślańskiej skoczni. Do tematu jeszcze powrócimy i mamy nadzieję, że dowiemy się dlaczego dyrektor Parzęcki jednego dnia mówi o wstrzymaniu budowy a kilka dni później temu zaprzecza.

Jan Bacza